

Wychowanie religijne w rodzinie w kontekście współczesnych przemian społeczno-kulturowych

Wprowadzenie

Współcześnie przychodzi człowiekowi żyć w świecie gruntownych i dynamicznych przemian niosących ze sobą pluralizm kulturowy, który najczęściej wyraża się we współwystępowaniu, a niekiedy także „wymieszaniu” różnych światopoglądów, przekonań i opinii. Zachodzące procesy globalizacyjne generują zatem całkiem nowy model kultury i społeczeństwa opartego na pełnej autonomii jednostki oraz prawie swobodnego wyboru swojej „społeczno-kulturowej tożsamości”. Stwarza to człowiekowi pozornie wielkie możliwości wszechstronnego rozwoju, jednak w dłuższej perspektywie czasu procesy te niosą ze sobą także liczne zagrożenia i życiowe miraży (Konios, 2012, s. 315). Nadmiar bowiem przeżyć, które stają się udziałem człowieka sprawia, że często nie jest on w stanie dokonywać właściwych wyborów, gubiąc się w mnogości proponowanych mu wartości i nowych reguł postępowania. Ten swoisty „zamęt” rodzi szczególne niebezpieczeństwo dla prawidłowego funkcjonowania rodziny, która, by mogła wypełnić swe liczne funkcje i zadania, musi coraz częściej podejmować ogromny wysiłek związany z zapewnieniem sobie społecznej i duchowej autonomii. Współczesna kultura proponuje bowiem rodzinie uległość tendencjom hedonistycznym, które w konsekwencji prowadzą do relatywizmu moralnego i religijnego. Rodzina jako instytucja i grupa społeczna stanowi zawsze niezwykle wrażliwy element struktury społecznej na wszelkie zmiany zachodzące w obszarze kultury i życia społecznego i religijnego.

Biorąc pod uwagę intensywność i zasięg zachodzących zmian społeczno-kulturowych, rodzi się konieczność niejako nowego spojrzenia na rodzinę jako wyjątkowego środowiska wychowania religijnego (chrześcijańskiego, katolickiego) dziecka. Perspektywa przyszłości niesie bowiem dla rodziny w tym względzie

wiele wyzwań wynikających z postępującej globalizacji i przenikania się kultur, a także zagrożeń mających swe źródło w niebezpieczeństwie „zagubienia” przez rodzinę swej tożsamości religijnej. Współcześni małżonkowie i rodzice dotknięci są w znacznym stopniu kryzysem wartości, współwystępującym z utratą wiary i zanikiem poczucia przynależności do wspólnoty religijnej. W życiu rodziny wyraża się to w tzw. niepewności jutra oraz tymczasowości, czego wyrazem staje się brak jasnego rozeznania dobra i zła, prawdy i fałszu, wszystko zdaje się być zabarwione subiektywizmem. Jednym z głównych „instrumentów” mogącym przyczynić się do poprawy kondycji moralnej współczesnej rodziny jest szeroko rozumiana formacja religijna, która stanowi ochronę, zwłaszcza dla najmłodszych, przed wyobcowaniem religijnym. Wychowanie religijne (katolickie) w rodzinie winno zatem zbliżać wszystkich członków rodziny do Boga oraz uzdalniać najmłodszych członków rodziny do poszanowania godności własnej i innych oraz wyboru, z wielości propozycji tylko tych wartościowych, budujących i ubogacających ich człowieczeństwo.

Rodzina w dobie złożonych przemian społeczno-kulturowych

Współczesny człowiek żyje w niezwykle złożonej rzeczywistości, gdzie dominujące instytucje społeczno-polityczne i medialne wyznaczają mu określone standardy myślenia i zachowania. Gdzie obowiązuje taki sposób życia i działania, który nasycony jest „homogenicznością” dla wszystkich, niezależnie od okoliczności, tradycji i przyzwyczajęń. Choć swoistym paradoksem jest to, iż tej „nowej rzeczywistości” świata towarzyszą zwykle hasła pluralizmu kulturowego i otwarcia na wszelką różność i odrębność. To jednak nie realia codziennego życia wyznaczają „globalny porządek”, lecz raczej ów „porządek odgórnie zaplanowany” tworzy „nowy świat”, „nową rzeczywistość”, w tym także tzw. nowego człowieka. Na usługach ponowoczesnego ładu jest wszystko to, co nazwiemy gospodarką i życiem społecznym, jemu służą edukacja i wychowanie, cała dziedzina przepływu informacji i komunikacji (Skrzydlewski, 2002, s. 72–73).

Pragnąc nakreślić obraz świata, a w nim rodziny w dobie gruntownych przemian społeczno-kulturalnych, w pierwszej kolejności należy zrozumieć, czym jest owa globalizacja wraz z towarzyszącym jej ponowoczesnym spojrzeniem na rzeczywistość. Globalizacja jawi się obecnie jako złożony wielopoziomowy proces, u podstaw którego leży zasada kompresji czasu i przestrzeni nieuchronnie prowadząc do intensywnego przenikania się wielu kultur, tak na poziomie szeroko rozumianej komunikacji medialnej, jak i w obszarze masowej migracji ludności – zwłaszcza między biednymi a bogatymi regionami świata. Globalizacja tworzy więc zjawiska wielkiej skali dzięki przekroczeniu granic, kiedyś wyznaczanych przez zjawiska osadzone w przestrzeni

i czasie. Wszystko to wiąże się z dynamicznym rozwojem nauk szczegółowych, które dostarczają współczesnemu człowiekowi rozlicznych danych, które w żaden sposób nie są całościowo analizowane i systematyzowane. Stąd u wielu ludzi rodzi się przekonanie, że cała otaczająca człowieka rzeczywistość jest wieloznaczna i nieogarniona oraz niemożliwa do ostatecznego wyjaśnienia i zrozumienia. Dodatkowo elementem wzmagającym takie postrzeganie rzeczywistości są środki masowego przekazu, które u przeciętnego odbiorcy wywołują tzw. szum informacyjny, tworzący wrażenie mnogości przekazu, w którym współczesnemu człowiekowi trudno odkryć prawdę o samym sobie i innych ludziach (Kostrubiec, 2004, s. 17–19). W rezultacie tego każdy może mieć (stwarzać) swoją prawdę w zależności od osobistych preferencji i upodobań. Wielu ludzi ulega więc pokusie przypisywania prawdziwości wyłącznie własnym sądom, nie dbając o poglądy i potrzeby innych, skłaniając się przy tym do relatywizmu poznawczego (Kostrubiec, 2004, 19–22). Generowany w ten sposób proces zmian, zarówno w makro, jak i w mikro skali, zawsze ostatecznie obejmuje swym zasięgiem konkretnych ludzi żyjących w swoich rodzinach w określonym kraju i kulturze, którzy muszą podjąć trud zachowania i obrony swojej tożsamości kulturowej i religijnej.

Niewątpliwie charakterystyczną cechą ponowoczesnej rzeczywistości jest specyficzny sposób myślenia, który polega na odrzucaniu istnienia uniwersalnych zasad kierujących pracą ludzkiego umysłu i rządzących życiem społecznym (odrzucając prawdę obiektywną), a promowaniu subiektywizmu, podnosząc wolność jednostki do rangi absolutu (Bronk, 1996, s. 79–85; Zieliński, 1996, s. 143). Podważanie istnienia uniwersalnych zasad społecznych i religijnych, idzie zwykle w parze z promowaniem innego, „obcego” rodzimej kulturze systemu wartości i stylu życia. Świat w tym ujęciu jawi się jako niepoznawalna wielość, nieskończony pluralizm, bez określonego ładu i celu (Kostrubiec, 2004, s. 32–33). Należy zatem zauważyć, że „egzystencję” współczesnego człowieka charakteryzuje ogromna różnorodność zjawisk społecznych, szybkie tempo życia, liczne procesy transformacji kulturowej i technologicznej, które tak naprawdę stwarzają poczucie zagubienia w rzeczywistości, która staje się niemożliwa do ogarnięcia przez ludzki umysł. Dlatego obecnie wielu ludzi ucieka od racjonalności w irracjonalność, od obiektywizmu w skrajny subiektywizm, twierdząc, że sami określają, co jest dla nich dobre, a co złe oraz w jaki sposób będą żyli. W ponowoczesnym społeczeństwie opartym na tzw. kulturze masowej (internet, telewizja), dochodzi zatem do dość radykalnych zmian stylu życia zwłaszcza młodego pokolenia. Wiąże się to z odsuwaniem przez młodych ludzi na bok tradycyjnych wartości i autorytetów na rzecz sceptycznej postawy wobec całości kultury i tradycji.

Jednym ze skutków tak rozumianych przemian społeczno-kulturowych jest zmniejszające się praktykowanie wiary szczególnie w obszarze życia

rodzinnego. W ostatnich latach bowiem rodzina jest poddawana silnej presji ze strony procesów modernizacji, globalizacji czy „integracji”, które stawiają przed nią coraz to nowe „wyzwania”, nie pozwalając jej na stabilne wypełnianie swoich zadań i funkcji. Procesy te wprowadzają w życie rodziny coraz częściej stan niepewności i napięcia, co powoduje, że wiele rodzin czuje się zagubionych w obrębie własnej kultury poddając się biernie utylitarystycznym wpływom pragmatyzmu czy subiektywizmu, który okazuje się ucieczką przed nie zadowalającą wizją świata (Wach, 2011, s. 161–163). Innymi słowy brak pewności kulturowej sprawia, że wielu ludzi czuje się w swoich rodzinach „obco”; zubożeniu podlegają ich relacje i więzi rodzinne, w wyniku czego często dochodzi do różnego rodzaju konfliktów bądź rozpadu rodziny. Szczególnie niepokojące jest to, że większość tych zjawisk dotyka w sposób istotny wychowujących się w rodzinie dzieci i młodzieży. Dynamika owych zmian zachodzących w środowisku rodziny, wyzwała szereg złożonych i jakościowo wątpliwych, bądź jawnie negatywnych przejawów jej społecznego i wychowawczego funkcjonowania (Bis, 2012, s. 279–283). Powszechnie możemy zatem zaobserwować, że współczesna rodzina stanowi bardzo zróżnicowane i niejednorodne środowisko wychowawcze, w którym coraz częściej spotykamy się z relatywną utratą wartości dzieci dla rodziców, formalizacją więzi rodzinnych oraz wzrostem liczby konfliktów małżeńskich kończących się bardzo często rozwodem bądź separacją i w konsekwencji czyniących rodzinę trwale bądź częściowo niewydolną wychowawczo. Zjawiska te sprawiają, że coraz częściej mówimy o dysfunkcji i patologii środowiska rodzinnego, w którym wychowujące się dzieci narażone są na alienację społeczno-kulturową i religijną.

W efekcie zachodzących zmian rodzina przestaje być w świadomości współczesnego człowieka trwałym i uniwersalnym punktem odniesienia. Dla wielu ludzi staje się ona tylko jedną z wielu luźnych form społecznej koegzystencji, w której mogą oni zaspokoić określone potrzeby bez konieczności podporządkowywania się jakimkolwiek wymogom etyczno-moralnym. Wzajemne relacje w takiej rodzinie kształtują się w klimacie ciągłej postępującej autonomii jednostki przy jednoczesnym rozwoju postaw konsumpcyjnych i hedonistycznych. W takim środowisku rodzinnym liczy się głównie „przymus” budowania życia według własnego scenariusza (Doniec, 2009, s. 155–156). Konieczne staje się zatem poszukiwanie nowych i skutecznych sposobów wspierania rodziny. Powinny one prowadzić do umocnienia rodziny jako podstawowej komórki życia społecznego, stanowiącej zarazem pierwsze i najważniejsze miejsce wychowania religijnego dziecka (Magier, 2010, s. 47–49). Jednocześnie powinny umożliwić podjęcie działań o charakterze ratowniczym wobec tych rodzin, które zostały dotknięte trudnościami i patologią. Chodzi tu między innymi także o poszukiwanie nowych form wychowania religijnego, które nie tylko pozwoliłyby młodemu pokoleniu poznać bogaty świat

wartości, tradycji i kultu religijnego, ale sprzyjałby również zacieśnieniu wzajemnych relacji i więzi, integrując całą rodzinę wokół „sacrum” – wartości najwyższej, jaką jest Bóg.

Współcześnie rodzina staje się coraz bardziej otwarta na nowość i chętnie poddaje się procesom innowacyjnym. Dawniej rodzina była mocno zakorzeniona w całym dziedzictwie kulturowym i religijnym, z którego wyrastała i które współtworzyła, dzisiaj już nie dziedziczy na dawny sposób, ale może, a nawet musi, wszystko wybierać, niejako „tworząc” wszystko od nowa. Należy jednak podkreślić, że dla wielu małżonków stanowi to wyzwanie, by nie ulegać uniformizmowi i hedonizmowi, ale z wewnętrznym przekonaniem i konsekwencją budować własną rodzinę w sposób nowoczesny, nie odrzucając przy tym tradycyjnych i uniwersalnych wartości i wzorców zachowań. Jest to zadanie niezwykle trudne i wymagające od małżonków głębokiej świadomości i znajomości celów, które chcą osiągnąć w życiu rodzinnym. Z pewnością jednym z wielu ważnych obszarów konstytuujących właściwe funkcjonowanie rodziny jest znajomość i zakorzenienie rodziny w religii chrześcijańskiej. Tradycyjny model życia rodzinnego wcale bowiem nie musi być przestarzały i nieprzystający do dzisiejszych czasów – potrzeba jedynie twórczego wysiłku małżonków, aby tchnąć w tę na pozór „wiekową strukturę”, nowego ducha, który z jednej strony wniesie do rodziny to, co dobre i nowoczesne, a z drugiej strony, wyzwoli we wszystkich członkach rodziny inicjatywę i pragnienie służby w imię najwyższych ideałów (Bóg, miłość), które z czasem stają się podstawą pomyślności i szczęścia w rodzinie.

Można więc powiedzieć, że kondycja współczesnej rodziny w dobie intensywnych przemian społeczno-kulturowych w znacznym stopniu zależy od dojrzałości i odpowiedzialności moralnej i społecznej małżonków oraz od wartości, które preferują w życiu osobistym i rodzinnym. Z tego też względu umiejętne i właściwe ukierunkowanie życia rodzinnego na wartości transcendentne stanowi niezwykle ważny aspekt formacyjny pozwalający wszystkim członkom rodziny doskonalić się we wzajemnej służbie i miłości. Afirmacja każdej osoby w rodzinie jest niejako warunkiem zaistnienia podmiotowych relacji interpersonalnych i wspólnotowej więzi rodzinnej. Chroni to rodzinę przed zjawiskiem duchowego i kulturowego wyjałowienia. W zdrowej rodzinie, gdzie kocha się Boga i szanuje się człowieka, rodzicie i dzieci nieustannie uczą się od siebie nawzajem jak komunikować swoje myśli i uczucia, jak rozwijać swoją wrażliwość na potrzeby innych, jak rozwijać swój potencjał osobowy, zyskując w zamian pewność zdolność twórczego określania swojej przyszłości.

Rodzina środowiskiem wychowania religijnego dziecka

Na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci, pod wpływem różnych nurtów filozoficznych, wokół zagadnień związanych z wychowaniem religijnym, nawarstwiło się wiele nieporozumień. Dla jednych jest ono formą „religijnej” propedeutyki, dla innych istotnym elementem formacji ludzkiej, wprowadzającym w szeroko rozumianą kulturę społeczną i religijną danego narodu czy państwa, a dla innych jeszcze jawi się jako pewna forma oddziaływania ruchów klerykalnych funkcjonujących w danym społeczeństwie. Zdarza się, że niekiedy samo wychowanie religijne bywa utożsamiane z indoktrynacją i ideologicznym podporządkowaniem szeroko rozumianej działalności „edukacyjnej” założeniom jakiejś religii (Okoń, 1998, s. 448). Mówiąc o wychowaniu religijnym należy również wyraźnie podkreślić jego integralny związek z rodziną. Szukając więc właściwego znaczenia wychowania religijnego, musimy najpierw zwrócić uwagę na właściwe zrozumienie pojęcia „wychowanie”, które przede wszystkim kieruje naszą uwagę na młode pokolenie oraz na kształtowanie określonych postaw, uczuć, i dążeń, w tym również religijnych (Kunowski, 2004, s. 15). Klasyczne rozumienie wychowania podkreśla, że jest to świadomie organizowana działalność społeczna, której celem jest wywołanie zamierzonych zmian w osobowości człowieka. Zmiany te, pośród innych, obejmują również stronę „aksjologiczną”, która polega na kształtowaniu stosunku człowieka do świata i ludzi, jego przekonań i postaw, układu wartości i celu życia (Okoń, 1998, s. 444–445). W tym kontekście wychowanie religijne jawi się jako jeden z istotnych elementów kształtujących osobowość młodego człowieka, stąd nie może być pomijane w systemie edukacji i spychane wyłącznie do sfery prywatnej człowieka, ale domaga się uwzględniania go w integralnym pojmowaniu wychowania.

Podstawowym i powszechnie uznanym środowiskiem rozwoju i wychowania dla każdego człowieka jest rodzina. Cechą wspólną wielu określeń rodziny jest jednak zawsze podkreślanie istotnego faktu, że zapewnia ona ciągłość biologiczną społeczeństwa i przekazuje dorobek kulturalny minionych pokoleń pokoleniom następnym, wprowadzając je tym samym w świat wartości społecznych, etycznych-moralnych i religijnych. Najczęściej osobami znaczącymi, które mają wpływ na życie religijne młodego człowieka są rodzice i bliscy krewni. Ich wpływ na rozwój religijny jednostki jest szczególnie ważny w dzieciństwie i okresie dorastania. Rodzina jest bowiem pierwszym środowiskiem wspomagającym rozwój religijny każdego człowieka. To ona kładzie pierwsze podwaliny (inicjacja religijna) pod przyszłą religijność człowieka. Współczesny człowiek musi sobie przeto w pełni uświadomić, że jego formacja religijna jest w sposób naturalny wpisana w rodzinę i dokonuje się głównie w rodzinie i poprzez rodzinę, w której przyszło mu żyć. To w niej w sposób planowy, ale i spontanicznie, młody człowiek poznaje

prawdy wiary i zwyczaje religijne, uczy się modlitwy oraz sposobu wyrażania swoich uczuć religijnych. Duży wpływ na rozwój i kształt przyszłej religijności jednostki ma wiedza, ściśle powiązana ze świadectwem życia chrześcijańskiego, jaki młody człowiek otrzymuje od osób dla niego bliskich, szczególnie zaś rodziców i krewnych. To rodzina w sposób sobie właściwy stymuluje rozwój życia religijnego młodego człowieka, jego charakter, intensywność oraz jakość. Rodzice kierując się w codziennym życiu określonym systemem wartości, zasad i zwyczajów chrześcijańskich, stopniowo przekazują je potomstwu, wprowadzając je tym samym w „świat ducha” i wspólnotę Kościoła. Wychowanie religijne najmłodszych członków musi być jednak połączone z żywym uczestnictwem wszystkich członków rodziny (rodziców, rodzeństwa, dziadków) w życiu wiary.

Formacja religijna młodego człowieka domaga się zatem konstruktywnej i systematycznej pomocy zarówno ze strony rodziny, jak i ze strony Kościoła, który dopełnia wysiłek formacyjny rodziny. Jednym z podstawowych zadań tych instytucji jest dawanie młodemu człowiekowi poczucia zakorzenienia w kulturze chrześcijańskiej oraz pomoc w pokonywaniu „barier” na drodze zgłębiania i praktykowania prawd wiary. Należy zatem mocno podkreślić, że środowisko rodzinne stanowi niezastąpioną wspólnotę, przez którą człowiek jest wprowadzany w świat wartości, norm, wzorów i modeli zachowań religijnych (chrześcijańskich i katolickich), wyzwalających w jego życiu określone sposoby myślenia i zachowania. W środowisku rodzinnym młody człowiek po raz pierwszy spotyka się bowiem z pojęciami dobra i zła, czy też rzeczy dozwolonych i zabronionych. Rodzice swoim postępowaniem ukazują mu, co w życiu jest ważne, z czym należy się liczyć i jakimi wartościami i zasadami należy się kierować.

Rodzina jest wyjątkowym miejscem przekazu wiary kolejnym pokoleniom. Znajduje to swoje uzasadnienie w sakramencie małżeństwa oraz w fakcie przekazania przez rodziców życia swoim dzieciom; małżonkowie i rodzice odnajdując bowiem swoje rodzinne powołanie mają się stać dla siebie nawzajem i dla swoich dzieci świadkami wiary. Należy jednak zaznaczyć, iż w znaczeniu chrześcijańskim sama wiara jest łaską i darem Boga, zaś pierwszym znakiem tego daru jest to, że dziecko otrzymuje konkretnych rodziców i konkretny dom rodzinny, jako konkretne miejsce, w którym dar ten powinien się rozwinąć i przynieść owoce. Innymi słowy rodzice mają prawo i obowiązek tak wychować swoje potomstwo, aby w jego życiu mogła się rozwinąć wiara jako odpowiedź na otrzymany dar. Wiara ta zaś z jednej strony ma swoje korzenie w Bogu, ale z drugiej strony – jako odpowiedź człowieka – ma swoje „rodzinne korzenie” (Wilk, 2002, s. 125).

W tym znaczeniu rodzina powinna być dla młodego pokolenia przestrzenią religijnej stabilizacji; zbudowana na fundamencie sakramentalnej miłości małżeńskiej mężczyzny i kobiety, w której panują głębokie więzi rodzinne, gdzie dzieci

i młodzież czują się kochane, a rodzice są szanowani, zaś wszelkie problemy rozwiązuje się w duchu wzajemnego zrozumienia. Rodzina w obliczu współczesnych niepokojów i zagrożeń cywilizacyjnych musi stać się dla młodego człowieka bezpieczną i pełną optymizmu „wspólnotą nadziei i miłości”, w której jego rozwój religijny nabiera dynamizmu i staje się autentycznym obcowaniem z Bogiem. To w domu rodzinnym młody człowiek wdraża się w praktykowaniu cnót chrześcijańskich; uczy się wypełniać swoje codzienne obowiązki, poznając jednocześnie podstawowe komponenty życia religijnego, takie jak sprawiedliwość, miłość, pokój, prawda, wrażliwość na potrzeby innych oraz gotowość do pomocy i przebaczenia drugiemu człowiekowi. Młody człowiek odnajduje zatem w rodzinie naturalną społeczność wspierającą go w integralnym rozwoju osobowym.

Należy również nadmienić, iż wychowanie religijne w dobie ponowoczesności powinno szczególnie zwracać uwagę na wewnątrzrodzinny proces interakcyjny; wzajemne współdziałanie, wspólne rozwiązywanie problemów, podejmowanie decyzji, realizację zadań i celów osobistych i wspólnotowych. W rezultacie bowiem wzajemnych kontaktów i spełniania określonych praktyk religijnych, w rodzinie zachodzi intensywny proces duchowego rozwoju zwłaszcza najmłodszych członków rodziny; zmienia się postrzeganie siebie i innych, dostrzega się swoje zalety i wady, uczy się kompromisu, opanowania, cierpliwości i umiarkowania w zaspakajaniu własnych potrzeb. Takie spojrzenie na rodzinę pozwala dostrzec w jej funkcjonowaniu naturalną płaszczyznę dla aktywności młodego człowieka i jego osobowego i religijnego rozwoju, tak zorientowaną, żeby z owego „bycia razem” w rodzinie wypływała wzajemna afirmacja i potwierdzenie siebie (Wojtyła, 1974, s. 353). Religijna więź łącząca wszystkich członków rodziny oparta na wolnym wyborze „wartości chrześcijańskich” daje młodym silne poczucie solidarności, ale także świadomość dobrze rozumianej autonomii. Istota tej wzajemnej przynależności człowieka i rodziny w przestrzeni „sacrum” staje się uniwersalną płaszczyzną, na której młodzi mogą rozwijać swój potencjał osobowy i religijny, a jednocześnie służyć innym.

Doświadczenie bliskości i ciepła oraz wielość i zróżnicowanie sytuacji i zadań, które dzieci i młodzież napotyka w życiu rodzinnym zwykle sprzyja ich rozwojowi religijnemu (duchowemu). Rodzice i inni członkowie rodziny muszą jednak na co dzień zachować autentyzm i uczciwość w słowach i postępowaniu, aby ów proces wychowania religijnego ich potomstwa nie uległ wypaczeniu. Współcześnie mówi się często o niebezpieczeństwie ze strony tzw. „samospełniających się przepowiedni”. Oznacza to, że wielokrotnie jesteśmy tacy, jakimi chcą i widzą nas inni. „Samospełniające się przepowiednie” dotyczące postrzegania innych osób, modyfikują nie tylko zachowanie się danej osoby, ale i jej właściwości. Jeżeli postrzegamy kogoś jako dobrego, miłego, sympatycznego, przyjaznego, odpowiedzialnego, godnego

zaufania itp., to osoba ta działa zgodnie z tym modelem. Jeżeli zaś postrzegamy inną osobę jako leniwą, nieodpowiedzialną, niegodną zaufania itp., to ten obraz również zaczyna modyfikować zachowanie tej osoby i staje się tzw. „spełniającą się przepowiednią” (Ostrowska, 1997, s. 17). Nie jest więc obojętne wzajemne postrzeganie się członków rodziny, a przypisywanie najmłodszym członkom rodziny pewnych przymiotów ma istotne znaczenie dla ich prawidłowego wychowania religijnego.

Podkreślając zaś wagę wzajemnych relacji i więzi w rodzinie, należy zauważyć, iż dla prawidłowego wychowania religijnego dziecka ważna jest „pełna rodzina”, a szczególnie cztery typy ról rodzinnych – matki, ojca, siostry i brata i podsystemy powstałe z ich wzajemnej relacji. Zwłaszcza rodzice przez swój osobisty stosunek do wiary i praktyk z niej wynikających stają się dla dziecka wzorem do naśladowania. Dzieci wzorują się na nich, a później w dużej mierze identyfikują się z nimi i chcą być takie, jak oni. Przy czym rodzice nie tylko mają się troszczyć o zewnętrzne praktyki religijne dziecka, ale powinni nadto wykazywać rozsądne i rzeczywiste zaangażowanie w sprawy i problemy moralne i duchowe swojego potomstwa. Ma to bowiem decydujący wpływ na jakość więzi łączącej rodziców i młodego człowieka, daje także możliwość rodzicom określenia duchowej i moralnej kondycji swoich dorastających dzieci i udzielenia im pomocy w ich życiowych rozterkach i decyzjach. Jest to również szansą do zapoczątkowania lub pobudzenia u młodzieży procesu samowychowania oraz zaangażowania się w twórczą i pożyteczną działalność na rzecz innych. Bardzo ważne są również w procesie wychowania religijnego młodego człowieka rozmowy, jakie prowadzi on z rodzicami, w których dochodzi do wzajemnej „duchowej empatii” na bazie wzajemnej wymiany informacji o swoich radościach, smutkach, problemach i sukcesach. Niezwykle istotne jest także okazywanie sobie uczuć, tak pozytywnych, jak: radość, miłość, zadowolenie, jak i negatywnych: złość, gniew, bunt i rozmowa o nich. Okazuje się bowiem, że proces identyfikacji, czyli przejmowania systemu wartości i postaw w sferze religijnej od rodziców jest stymulowany i ożywiany przez autorytet oraz uczucie, jakim rodzice darzą dziecko, nie ignorując i nie odrzucając jego osoby. Mimo zachodzących obecnie w świecie istnych zmian społeczno-kulturowych rodzina nieustannie pozostaje najważniejszą szkołą życia religijnego, szkołą, w której młody człowiek uczy się kochać Boga i bliźniego. Jest zatem najbardziej pożądanym środowiskiem inicjacji i wychowania religijnego dzieci i młodzieży.

Zakończenie

Mówiąc o potrzebie wychowania religijnego młodego pokolenia często niedocenia się rodziny, gdzie proces ten ma swój początek i dokonuje się w duchu miłości rodzicielskiej i poszanowania godności człowieka. Przemiany społeczno-kulturowe, jakie dokonują się obecnie w świecie, nie pozbawiają ani nie zwalniają rodziny z prawa i obowiązku religijnego wychowania swego potomstwa. Należy mocno podkreślić, że wprost przeciwnie, zobowiązują, a nawet niejako przymuszają, aby współczesna rodzina stała się środowiskiem, gdzie dzieci i młodzież otrzymają podstawy zdrowej i dojrzałej religijności. Nie jest to zadanie proste, ale wsparcie dla rodziny płynące ze strony Kościoła i państwa oraz szeregu instytucji i organizacji społecznych i religijnych jest w stanie sprawić, iż rodzina nadal będzie potrafiła we właściwy sobie sposób przekazać łaskę wiary młodemu pokoleniu. Budzi to ogromne nadzieje, że wartości chrześcijańskie, na których została zbudowana cywilizacja europejska zostaną zachowane i przekazane następnym pokoleniom. Rodzina wypełniając swą chrześcijańską misję przekazywania wiary może rościć sobie prawo do bycia obecnie w świecie jednym z głównych bastionów i obrońców wiary chrześcijańskiej.

Bibliografia

- Bis D. (2012). Przestrzeń medialna i przemiany w procesie wychowania. W: Bagrowicz, J. Horowski J. (red.), *Edukacyjny potencjał religii*. (259–286). Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Bronk A. (1996). *Krajobraz postmodernistyczny*. *Ethos*. Nr 1–2 (79–85). TN KUL.
- Doniec R. (2009). Relacje rodzinne a wyznaczniki partnerstwa w modelach i kulturze wychowawczej rodziny. W: J. Truskołaska (red.), *Partnerstwo w rodzinie. Istota i uwarunkowania relacji między rodzicami a dziećmi*. (151–168). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Konios A. (2012). *Współpraca organizacji pozarządowych z sektorem samorządowym na rzecz przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu*. W: S. Bis, E. Smółka, R. Skrzyniarz (red.), *Wychowanie wobec współczesnych przemian społeczno-kulturowych*. (315–326). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kostrubiec B. (2004). *Obrazy postmodernizmu. Badania empiryczne obrazu siebie i obrazu Boga u zwolenników postmodernizmu*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kunowski S. (2004). *Podstawy współczesnej pedagogiki*. Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Magier P. (2010). *O wartości rodziny. Uwagi meta przedmiotowe*. W: H. Marzec, Cz. Wiśniewski (red.), *Rodzina na początku III tysiąclecia – obraz przeszłości teraźniejszości*. T. I (41–49). Piotrków Trybunalski: Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie.

- Ostrowska K. (1997). *Rodzina jako zadanie*, W: K. Ostrowska, M. Ryś (red.), *Przygotowanie do życia w rodzinie*, Warszawa: WAM.
- Skrzydlewski P. (2002). Porządek globalistyczny z perspektywy filozoficznej. W: P. Jaroszyński (red.), *Człowiek w kulturze. Pismo poświęcone filozofii i kulturze*. (69–81). Lublin: Fundacja „Lubelska Szkoła Filozofii Chrześcijańskiej”.
- WACH T. *Wykluczenie społeczne a jakość życia młodzieży*. In: Głodne dzieci w Polsce. Red. KĘPSKI Cz. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2011, s.157–170.
- Wieczorek W. (2009). *Moralne problemy rodziny w kontekście przemian kulturowych XIX i XX w. na podstawie dokumentów konferencji Lambeth*. W: J. Gorbaniuk, B. Parysiewicz (red.), *Rodzina wobec współczesnych wyzwań społeczno-kulturowych*. (26–35). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Wilk J. (2002). *Pedagogika rodziny*, Lublin: Katedra Pedagogiki Rodziny.
- Wojtyła K. (1974). Rodzina jako „communio personarum”. *Ateneum Kapłańskie*. T. 83 (347–361).
- Ziemiński I. (1996). *Postmodernizm a dylematy człowieka. Ethos*. Nr 1–2 (141–149) . TN KUL.

SUMMARY

Religious education in the family in the context of contemporary socio-cultural transformations

Contemporary dynamic socio-cultural transformations also include the family. An important task of the family is the religious (Catholic) education of the child. The theme of this article is aimed at showing the importance of the child's religious education in the family, outlining emerging threats, and pointing to the need to find effective ways to support parents in the religious upbringing of their children.

Keywords: family, religious education, child, culture